

Protokół Nr 24/17
z posiedzenia Komisji Zdrowia, Oświaty, Kultury i Sportu w dniu
9 stycznia 2017 roku

W posiedzeniu uczestniczyli radni – zgodnie z listą obecności oraz Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG, Pani Violetta Gaworczyk Sekretarz MiG, Pani Grażyna Szymańska, Pan Jacek Ostrowski, Pan Wiesław Drozdowski, Dyrektorzy placówek oświatowych oraz zaproszeni goście.

Porządek obrad:

1. Zapoznanie się z kalendarzem wydarzeń i imprez środowiskowych organizowanych przez ŚOKSiR – informacja o zajęciach w czasie ferii, oferta dla seniorów.
2. Debata na temat organizacji sieci szkół w Gminie Sobótka uwzględniającej zmiany w systemie oświaty.
3. Sprawy bieżące.

Ad. 3

Pan Mirosław Jarosz Dyrektor Gimnazjum Gminnego powiedział, że ze względu na to, że stawka godzinowa ochrony poszła znacznie do góry od 1 lutego nie będzie miał już ochrony fizycznej. Dodał, że w najbliższych dniach złoży w tej sprawie pismo, ponieważ nie wyobraża sobie tego, aby nie mieć ochrony fizycznej w szkole. Poinformował, że mają również problem z windą, ponieważ nadzór techniczny już im zapowiedział, że ostatni raz podbija koszt w granicach 22.750 zł (kolejnym razem zamkną). Dodał, że oszacowano również koszt wymiany lamp na hali na kwotę 7 tys. zł. Powiedział, że obawia się tego, że otrzyma zgodę na realizację tych zadań w ramach własnego budżetu i wówczas zostanie bez grosza, a musi poprawić szatnię na obiektach sportowych i chciałby zakupić trochę sprzętu ze względu na to, że hala jest wynajmowana i zarabia spore pieniądze, a w zamian musi też coś oferować.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska zapytała Dyrektora, jakie ma propozycje rozwiązania problemu braku ochrony?

Pan Mirosław Jarosz Dyrektor Gimnazjum Gminnego powiedział, że musi skalkulować koszty zatrudnienia osoby z kosztami firmy ochroniarskiej. Dodał, że wolałby, aby była to firma ochroniarska z zewnątrz.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG powiedziała, że nie da się wpisać do budżetu potrzeb wszystkich jednostek, ponieważ dochody na to nie pozwalają.

Ad. 1 0:11:55

Pan Wiesław Drozdowski Dyrektor ŚOKSiR przedstawił ofertę przygotowaną przez ŚOKSiR dla dzieci na okres ferii zimowych. Zaznaczył, że plakaty oraz informacja elektroniczna zostaną rozesłane do szkół oraz sołtysów. Dodał, że wszystkie stałe zajęcia w okresie ferii również będą się odbywały.

Radny Emil Pawlina zapytał, czy na zajęcia w bibliotece również zostanie zapewniony transport, tak jak w przypadku wyjazdu na basen?

Pan Wiesław Drozdowski Dyrektor ŚOKSiR odpowiedział, że to zależy od zainteresowania, ponieważ będą odbywały się zapisy.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska zapytała o ofertę dla seniorów.

Pan Wiesław Drozdowski Dyrektor ŚOKSiR odpowiedział, że np. na stadionie seniorzy korzystają z jogi, zajęć pilates, zajęć fitness. Dodał, że w bibliotece działa Klub Seniora oraz przewidują: nowe technologie (wszystko związane z komputerem) oraz pogłębianie historii w ramach Cyfrowego Archiwum Tradycji Lokalnej (planują organizację spotkań warsztatowych). Zaznaczył, że nadal będzie działał Dyskusyjny Klub Książki.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska poprosiła, aby informacja o tym wszystkim, co będzie się działo trafiła do mieszkańców. Dodała, że może warto byłoby

pomyśleć o jakiejś witrynie lub tablicy ogłoszeniowej w Rynku, gdzie byłyby wskazane wszystkie stałe punkty działalności ŚOKSiR.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG powiedziała, że jeżeli ktoś mówi, że nie ma tych informacji to znaczy, że nigdy nie był na stadionie ani w Domu Kultury, ponieważ te informacje tam są.

Pan Wiesław Drozdowski Dyrektor ŚOKSiR powiedział, że zastanawiają się nad tym czy nie pokusić się o przekazywanie tych informacji w formie biuletynu (miesięcznika). Odnosząc się do planowanych imprez powiedział, że nie będzie dużych zmian w porównaniu z rokiem ubiegłym. Zaznaczył, że czekają jeszcze na rozstrzygnięcie wniosków na dofinansowanie dwóch imprez. Dodał, że w najbliższą niedzielę włączą się również w akcję Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Ad. 3

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzeska powiedziała, że czytając ostatnie sprawozdanie z działalności Burmistrza była przekonana, że kuchnia w przedszkolu przy ul. Świdnickiej już pracuje. Dodała, że 5 stycznia razem z Wiceprzewodniczącą Rady oraz Przewodniczącym Komisji Budżetowej pojechali zobaczyć jak funkcjonuje nowa kuchnia i byli zaskoczeni tym, że kuchnia jeszcze nie działa. Zapytała jaki jest stan na dzień dzisiejszy i czy już wiadomo jak poszczególne sprzęty zostaną ulokowane?

Pani Elżbieta Hrab Dyrektor Przedszkola poinformowała, że spotkanie zostało zaplanowane na czwartek. Dodała, że na chwilę obecną zostały zakończone wszystkie prace budowlane. Powiedziała, że dzięki przesunięciom, na które Rada wyraziła zgodę w grudniu zakupiono również piec konwekcyjny, ale czekają jeszcze na podstawę. Dodała, że stare sprzęty zostały już ustawione, ale czekają jeszcze na części zamienne do zmywarki w związku z jej awarią.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzeska przypomniała, że 2 lata temu rozmawiano o tym, że pomieszczenia na kuchnię są zbyt wielkie i sugerowano wyłączenie jednego pomieszczenia, ale tego nie uwzględniono, więc nie rozumie po co składali te wnioski, bo w chwili obecnej inwestycja wygląda na niezakończoną.

Pan Jakub Zawada powiedział, że Radni wiedzieli, że pomieszczenie to nie może zostać wyłączone z remontu, ponieważ jest elementem jakiegoś większego projektu (uzgodnionego i podbitego przez Sanepid). Poinformował, że projektantka również nie wyraziła zgody na wyłączenie tego pomieszczenia (na określoną ilość wydawanych posiłków wymagana jest określona długość blatów roboczych, które miały znajdować się właśnie w kuchni pomocniczej dlatego wyrażono zgodę jedynie na czasowe wyłączenie tego pomieszczenia). Dodał, że kosztorys nie obejmował również wentylacji, która musiała zostać wykonana równocześnie z pracami budowlanymi.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzeska zapytała co dalej z tym pomieszczeniem?

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że należałoby je zrobić.

Radny Krzysztof Krzeszowski zapytał jak to jest możliwe, że bez aktualnego projektu technologicznego robimy jakikolwiek projekt? Zapytał jak projektant może powiedzieć, że czegoś nie można zrobić skoro nie mamy aktualnego projektu technologicznego?

Pan Jakub Zawada powiedział, że jeżeli mielibyśmy zmieniać projekt technologiczny to od razu trzeba byłoby zmieniać projekt branżowy.

Radny Krzysztof Krzeszowski dodał, że chciał uczestniczyć w rozmowach z projektantką, ale nigdy na takie spotkanie nie został zaproszony. Odnosząc się do ciągu wentylacyjnego powiedział, że jego zdaniem jest on za krótki.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzeska zapytała czy teraz nie będzie problemów z odbiorem?

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że projektantka była w kontakcie z Sanepidem, który powiedział, że są w stanie to zaakceptować, jako rozwiązanie tymczasowe.

Radny Krzysztof Krzeszowski powiedział, że on się nie godzi na takie traktowanie Rady. Zapytał, co to znaczy „rozwiązanie tymczasowe”?

Pan Jakub Zawada powiedział, że tego typu remonty należy w przyszłości wykonywać

kompleksowo, a nie próbować je dzielić.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska zapytała, czy to szukanie oszczędności spowodowało wydłużenie tego remontu?

Pan Jakub Zawada powiedział, że wszyscy muszą sobie uświadomić to, że tego typu remonty lepiej wykonywać kompleksowo. Dodał, że dużo łatwiej jest dzielić budowę nowego obiektu. Zaznaczył, że inwestycja wydłużyła się w związku z tym, że projekt nie przewidywał wentylacji, ponieważ gdzieś na początku ze względu na koszty została wyrzucona. Przypomniał, że oni w referacie otrzymali już gotowy kosztorys do realizacji.

Radny Emil Pawlina powiedział, że jeżeli ktoś wyrzuca tak podstawową rzecz jak wentylacja to znaczy, że jest osobą niekompetentną.

Radny Krzysztof Krzeszowski powiedział, że sugerował, że można spróbować znaleźć tańsze rozwiązania dotyczące wentylacji, które zostaną zaakceptowane przez Sanepid. Dodał, że właśnie dlatego potrzebny był ktoś z projektantów, kto by usiadł i zaproponował tańsze rozwiązanie. Powiedział, że nie wie, czy tego typu dyskusje były prowadzone. Dodał, że zobaczymy, co wyniknie ze spotkania w czwartek.

Ad. 2 ^{1:10}

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska poinformowała, że 28 grudnia 2016 r. odbyło się spotkanie z Dyrektorami szkół w którym uczestniczył również Kierownik Referatu Oświaty oraz ona. Poinformowała, że SP Nr 1 nie jest w stanie zapewnić gabinetów dla klasy VII i zapewnić temu oddziałowi przedmiotowe nauczanie. Dodała, że SP w Rogowie Sobóckim również nie ma takich możliwości. Powiedziała, że SP w Świątnikach znalazłaby miejsce, ale nie ma bazy gabinetowej. Odnosząc się do SP Nr 2 powiedziała, że od Pani Dyrektor wie, że rodzice chcieliby, aby była to szkoła pełno oddziałowa, ale nie ma takich możliwości lokalowych. Powiedziała, że tak naprawdę nauczanie gabinetowe, które będzie od klasy V na chwilę obecną może odbywać się tylko w Gimnazjum. Poinformowała, że organ prowadzący przygotował projekt uchwały w tej sprawie, który zakłada szkoły niepełno oddziałowe. Przedstawiła projekt uchwały w tej sprawie wraz z uzasadnieniem.

Radny Andrzej Kociński zapytał, czy szkoły niepełno oddziałowe będą filiami?

Pan Jacek Ostrowski odpowiedział, że będą to oddzielne szkoły. Dodał, że do tych szkół odbywałyby się normalna rekrutacja i po odbyciu nauki w klasach I-VI starsze dzieci będą kontynuowały naukę w SP w Sobótce. Poinformował, że Szkoła Podstawowa w Sobótce będzie szkołą podstawową z oddziałami gimnazjalnymi. Powiedział, że gdybyśmy nie zrobili nic to od 1 września wszystkie szkoły z automatu staną się szkołami 8-klasowymi i docelowo przybyłoby nam 13 nowych oddziałów, a każdy oddział kosztuje. Podkreślił, że w szkołach podstawowych nie zmieni się praktycznie nic, a nauczyciele również nie stracą pracy, ponieważ będą uczyć klasy VII, VIII. Zaznaczył, że uchwała o której mowa nie jest uchwałą stanowiącą prawo miejscowe tylko uchwałą obligatoryjną, a w związku z tym jak najszybciej trzeba przesłać ją do Kuratorium, które ma 21 dni na jej sprawdzenie. Dodał, że potrzebna jest również opinia związków zawodowych i dopiero na końcu jest uchwała. Zaznaczył, że na podjęcie tej uchwały mamy czas do 30 marca.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska zapytała, czy zespołów szkolno-przedszkolnych nie można zrobić wcześniej, aby za 2 lata nie dokonywać kolejnej rewolucji?

Pan Jacek Ostrowski wyjaśnił, że w 2019r. pewne rzeczy się staną z mocy prawa.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska zapytała jaka jest opinia 2 Dyrektorów w sprawie oddziałów szkolno-przedszkolnych? Czy lepiej poczekać z tworzeniem tych oddziałów do 2019r., czy lepiej będzie, jeżeli powstaną wcześniej.

Pani Ewa Żurawik Dyrektor SP w Świątnikach powiedziała, że to wszystko zależy czy stać nas na to, aby już teraz uruchomić dwa oddziały. Dodała, że w chwili obecnej mają tylko oddział 6-latków, a nie 4 i 5-latków, a to pociąga dodatkowe koszty w postaci konieczności wyposażenia sal oraz dodatkowego etatu.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska powiedziała, że zastanawia się jak dwa dodatkowe oddziały zmieszczą się jeszcze w SP w Rogowie Sobóckim.

Pani Mariola Pilichowska Dyrektor SP w Rogowie Sobóckim powiedziała, że wszystko

zależy od tego, jaka będzie liczba dzieci i tego, czy ściśle będziemy się trzymać wyznaczonych obwodów.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska zapytała zebranych czy mają jakieś uwagi do przedstawionego projektu uchwały?

Pan Mirosław Jarosz Dyrektor Gimnazjum Gminnego powiedział, że ubolewa nad tym, że Prezydent jednak podpisał ustawę, ponieważ za kilka lat okaże się jak edukacyjnie poszliśmy do tyłu. Dodał, że przejrzał wszystkie podstawy programowe i jest to wielka porażka. Poinformował, że jako gimnazjum dysponują bardzo dobrą bazą i kadrą nauczycieli i trzeba to umiejętnie zagospodarować dlatego jest za przedstawioną propozycją.

Pan Jacek Ostrowski powiedział, że jest Międzynarodowa Organizacja badająca co jakiś czas na całym świecie 15-latków i nasze dzieci zajmują miejsca 10 lub 11 na ponad 100 różnych krajów.

Radny Zbigniew Goldwasser powiedział, że czytał ten projekt uchwały dwa razy i nie bardzo rozumie słowo „docelowo” użyte w punkcie 1. Dodał, że obwody szkół zostały przygotowane na zasadzie „kopiuj”, „wklej”, a jego zdaniem należałoby to usystematyzować najpierw wypisując chronologicznie ulice, a później miejscowości lub odwrotnie. Zapytał, co jest rozumiane przez pojęcie „klasy starsze”? Dodał, że powinno to zostać uściślone.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska powiedziała, że jej zdaniem w projekcie nie powinno być również Gimnazjum Gminnego.

Pan Jacek Ostrowski powiedział, że wszystkie te zmiany zostały już uwzględnione.

Radny Zbigniew Goldwasser zapytał dlaczego w takim razie otrzymali nieaktualny projekt uchwały skoro jest już inny?

Pan Jacek Ostrowski odpowiedział, że sytuacja zmienia się z dnia na dzień.

Radny Zbigniew Goldwasser zapytał dlaczego nie zostało to na początku powiedziane Radnym?

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska poprosiła o skierowanie tego dokumentu, ponieważ jest zupełnie inny niż ten, który otrzymali. Dodała, że jeżeli dokument ma zostać zaopiniowany to musi go widzieć.

Pan Jacek Ostrowski powiedział, że opiniowanie tego dokumentu nie ma sensu, ponieważ musimy czekać na opinię Kuratorium Oświaty.

Radny Zbigniew Goldwasser powiedział, że jego zdaniem Rada powinna zaopiniować dane rozwiązanie nim projekt trafi do Kuratorium.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG zapytała czy dawanie jedynie dwóch roczników do Gimnazjum jest wystarczające skoro teraz uczą się tam 3 roczniki? Dodała, że szkoły wiejskie będą potrzebowały dwa nowe pomieszczenia, jeżeli powstaną zespoły szkolno-przedszkolne.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska powiedziała, że teraz nie możemy jeszcze dać tam klas VI, ponieważ będzie jeszcze wygaszane przez 2 lata Gimnazjum.

Pani Teresa Białucha powiedziała, że w SP 1 już jest tłok i wynajmują 2 sale od Dyrektora Gimnazjum, a od września zakładają, że przyjdą 3 nowe klasy więc brakuje im miejsca dla 5 oddziałów.

Pan Mirosław Jarosz Dyrektor Gimnazjum Gminnego powiedział, że z doświadczenia wie, że jeżeli otrzyma te dzieci w VI klasie to przez trzy lata jest w stanie dobrze przygotować je do egzaminu ósmoklasisty, natomiast jeżeli ktoś otrzyma te dzieci dopiero w klasie VII to przez dwa lata nie jest w stanie tego dobrze zrobić.

Pani Anna Górniak Dyrektor SP Nr 2 powiedziała, że gdyby tak się stało to jej nauczyciele z klasy VI stracą pracę.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska powiedziała, że zapis niepełno organizacyjny nie precyzuje o które klasy chodzi.

Radny Zbigniew Goldwasser powiedział, że i tak teraz będzie okres przejściowy dopóki wszystkie dzieci nie ukończą gimnazjum.

Pan Mirosław Jarosz Dyrektor Gimnazjum Gminnego powiedział, że trzeba usiąść, policzyć godziny i etaty, ponieważ np. młodsze klasy mają większą liczbę godzin z języka polskiego niż starsze.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska zapytała Radnych czy mają może jakąś inną propozycję rozwiązania niż projekt uchwały przygotowany przez Pana Jacka Ostrowskiego?

Radny Andrzej Kociński powiedział, że jego zdaniem ten projekt jest najbardziej zbliżony do tego, co mamy na chwilę obecną.

Nie zgłoszono uwag do przedstawionego projektu uchwały.

Ad. 3

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska zapytała dyrektorów o jakość przywożonych do nich posiłków. Dodała, że w czwartek osobiście została poproszona w SP Nr 1, aby zobaczyć, jaki jest obiad. Zaznaczyła, że gołąbek był z pół surowej kapusty, miał niedogotowany ryż, w niektórych miejscach można było zauważyć masę mięsną i dzieci nie chciały jeść tego obiadu. Poinformowała, że od kucharki dowiedziała się, że obiady w tym roku są coraz gorszej jakości. Powiedziała, że jest jej przykro, ponieważ z tych obiadów korzystają również dzieci objęte opieką OPS. Dodała, że wie, że Pani Ozga z OPS przychodzi sprawdzać te posiłki, ale z tego nic nie wynika.

Gość powiedziała, że dzieci objęte opieką OPS jeżeli chodzi o obiady na pewno nie będą narzekały na nie, ponieważ otrzymują je za darmo.

Pani Mariola Pilichowska Dyrektor SP w Rogowie Sobóckim powiedziała, że próbują posiłki i są one kiepskie, a początki były wręcz fatalne (ziemniaki były tak twarde, że nie dało się ich zjeść, ryż w zupie ma kolor różowy, krupnik podawany jest z kalaflorem, spaghetti śmierdzi i trzeba wietrzyć szkołę, surówki są twarde). Dodała, że jej zdaniem wartości kaloryczne tych posiłków również są wątpliwe.

Pan Mirosław Jarosz Dyrektor Gimnazjum Gminnego powiedziała, że Pani zrobiła sobie przedsiębiorstwo dochodowe, wytwarza około tysiąca obiadów, chociaż pomieszczenie to totalnie nie jest do tego przystosowane (maksymalnie miało być wydawane 200-300 posiłków). Powiedział, że gdy stołówkę prowadzili Państwo Kulińscy saturator był czyszczony z tłuszczu 2 razy do roku, a teraz od 3 lat nie pamięta, aby przyjechał ktoś na czyszczenie. Dodał, że wszystkie tego typu sprawy trzeba na piśmie zgłaszać do OPS, aby mogli wystąpić z oficjalnym pismem, że albo jakość jedzenia się poprawi albo koniec.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska powiedziała, że tak naprawdę OPS to tylko margines, ponieważ dużo większa grupa dzieci ma wykupione posiłki.

Pan Mirosław Jarosz Dyrektor Gimnazjum Gminnego powiedział, że z mieszkańców Sobótki nikt już na te obiady nie przychodzi, ponieważ obiady nie nadają się do jedzenia. Dodał, że można rozwiązać umowę wynajmu, ale wtedy trzeba podjąć decyzję, czy robimy kuchnię szkolną, czy szukamy kolejnego podnajemcy, który zagwarantuje dowozy. Zaznaczył, że osoba prowadząca stołówkę jest głucha na wszelkie ich uwagi i prośby. Dodał, że zdarza się nawet, że wychodząc późno z pracy widzi jak wylewają resztki do kratki ściekowej, gdzie jest woda i pomimo uwag nikt sobie z tego nic nie robi.

Gość powiedziała, że SP Nr 1 już zgłaszała tą sprawę do OPS, ale Dyrektor nie widzi problemu.

Pan Mirosław Jarosz Dyrektor Gimnazjum Gminnego powiedział, że u niego tylko 4 dzieci ma płacone obiady przez OPS, a prawda jest taka, że jeżeli w domu nie mają nic to nie ważne jaki dostaną posiłek, jeżeli będzie on ciepły to go zjedzą. Powiedział, że monitoruje co miesiąc tą sprawę, ale te dzieci mówią pedagogowi, że nie mają zastrzeżeń do posiłków.

Pani Anna Górniak Dyrektor SP Nr 2 powiedziała, że u niej 20 dzieci korzysta z tych obiadów, ale nie mają nic innego w domu i tym dzieciom on smakuje.

Pan Mirosław Jarosz Dyrektor Gimnazjum Gminnego powiedział, że trzeba zrobić z tym porządek, ponieważ obozy, które przyjeżdżają do nich od lat również narzekają na posiłki.

Pani Mariola Pilichowska Dyrektor SP w Rogowie Sobóckim zwróciła uwagę na to, że obiady przywożone są w plastikowych wiadrach z napisem ketchup lub musztarda, a nie w termosach.

Pani Teresa Białucha powiedziała, że wiaderka po ketchupie lub musztardzie nie byłyby

nawet problemem, gdyby były one czyste, bo czasem się lepią.

Gość powiedziała, że na Radzie Rodziców zastanawiali się, czy mogą zmienić dostawcę, a OPS będzie im dokładał pieniądze, aby nie rozróżniać tych dzieci?

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska powiedziała, że kiedyś miała taką sytuację i szukała sponsorów, którzy opłacali dzieci wskazane przez OPS, bo OPS wówczas nie wyraził zgody na opłacanie obiadów tych dzieci. Powiedziała, że nie wie czy wynikało to z przepisów czy z czegoś innego. Podkreśliła, że w jej ocenie, jeżeli jedzenie jest takie niedobre to większość powinna zdecydować.

Pani Mariola Pilichowska Dyrektor SP w Rogowie Sobóckim powiedziała, że dostawca obiadów tłumaczy się tym, że są one dobierane przez dietetyka.

Pani Violetta Gaworczyk Sekretarz MiG zobowiązała się, że porozmawia w tej sprawie z Dyrektorem OPS.

Gość powiedziała, że jutro o godz. 15.30 w SP Nr 1 odbędzie się spotkanie w tej sprawie.

Radny Zbigniew Goldwasser powiedział, że on również tego doświadczył organizując mistrzostwa. Dodał, że tracimy na wizerunku.

Gość zapytała, czy w związku z tym, że został ogłoszony konkurs na Dyrektora SP Nr 1 można rozumieć, że Pani Aleksandra Majdecka-Budziłek odebrała korespondencję i już wie, że została odwołana?

Pan Jacek Ostrowski odpowiedział, że Pani Aleksandra Majdecka – Budziłek pisemnie potwierdziła, że przyjęła do wiadomości to, że została odwołana.

Gość zapytała, czy zgodne z prawem jest to, że odwołanie zostało podpisane przez Zastępcę Burmistrza, a nie przez Burmistrza?

Pan Jacek Ostrowski odpowiedział, że to nie ma nic do rzeczy.

Gość powiedziała, że rozmawiali z prawnikiem i starostą, który powiedział, że odwołanie nie powinno tak wyglądać, gdyż w tym dniu Burmistrz był obecny w pracy.

Pan Jacek Ostrowski powiedział, że ma wyrok Sądu Administracyjnego, który wskazuje, że jest to zgodne z prawem.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska zapytała, kiedy odbędzie się konkurs na Dyrektora SP Nr 1.

Pan Jacek Ostrowski odpowiedział, że nie później niż 14 lutego, ale nie jest na razie w stanie podać konkretnej daty, ponieważ komisja składa się z wielu osób i muszą uzgodnić jakiś dogodny dla wszystkich termin. Dodał, że kandydaci dokumenty mogą składać do 27 stycznia 2017r.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska powiedziała, że w sytuacji, kiedy jest odwołany Dyrektor szkoły tak naprawdę nie ma Dyrektora i powinna być osoba pełniąca jego obowiązki do czasu rozstrzygnięcia konkursu.

Pan Jacek Ostrowski powiedział, że jest już przygotowane zarządzenie w tej sprawie, ale nie zostało jeszcze podpisane, dlatego nie chce o tym mówić.

Pani Violetta Gaworczyk Sekretarz MiG powiedziała, że radca prawny urzędu przekonywał ich, że w tej sytuacji Wicedyrektor pełni taką funkcję, jak osoba, której powierzono obowiązki.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska powiedziała, że jej zdaniem to jest nieludzkie, aby tak zmuszać ludzi do dodatkowej pracy, która do grudnia odbywała się na zasadzie wolontariatu. Przypomniała, że kiedyś szkołę prowadził Dyrektor i 2 Wicedyrektorów, a teraz wszystko spadło na 1 osobę. Dodała, że wpłynęła np. skarga (bez podpisu) na jedną z nauczycielek i ktoś to musi rozpatrzyć. Powiedziała, że przekazała w dniu dzisiejszym to pismo na ręce Pani Teresy Białuchy, aby szybko rozwiązać ten problem. Poinformowała, że jedna z nauczycielek jest nękana przez byłą Wicedyrektor e-mailami, a należałoby te sprawy normować dla dobra wizerunku tej szkoły.

Pani Teresa Białucha powiedziała, że zapoznała się z tą skargą i tak naprawdę jest to radosna twórczość na temat tego, co może być złego. Dodała, że w tym piśmie napisano, że ktoś chciał z nią rozmawiać w tej sprawie, a nie przypomina sobie takiej sytuacji. Powiedziała, że w piśmie napisano również, że ktoś jest przez nią odrzucony tylko dlatego, że

nie podpisał petycji o odwołanie Dyrektora, co jest nieprawdą.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska poinformowała, że do Rady Miejskiej wpłynęło również pismo Rady Rodziców (wniosek odczytany na sesji). Dodała, że Pani Agata z Biura Rady uważa, że wniosek ten wymaga opinii komisji co do dodatkowej kontroli, ale jej zdaniem na ten wniosek powinien odpowiedzieć Burmistrz, który jest organem prowadzącym i ma dostęp do wszystkich dokumentów, a Rada Miejska takiego dostępu nie ma. Zaproponowała, aby Przewodniczący zwrócił się do Burmistrza z prośbą o wyjaśnienie tej sytuacji Radzie Miejskiej.

W związku z brakiem innym propozycji Komisja wyraziła zgodę na wystosowanie w tej sprawie pisma do Burmistrza.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska zwracając się do Przewodniczącej Rady Rodziców powiedziała, że gdy tylko Burmistrz udzieli Przewodniczącemu niezbędnych informacji wówczas on udzieli odpowiedzi Radzie Rodziców. Poinformowała, że wpłynęło również pismo Dyrektora SP w Rogowie Sobóckim w sprawie awarii podgrzewacza, którą oszacowano na 4.297,96 zł. Powiedziała, że skoro Dyrektorzy zgodnie z tym co powiedział Dyrektor Gimnazjum nie wiedzą jeszcze jaka jest kwota przyznanego budżetu jej zdaniem jest jeszcze czas na pewne zmiany.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG wyjaśniła, że to nie jest tak, że Dyrektorzy nie wiedzą jaką kwotą budżetu dysponują. Dodała, że nie będzie tak, że każda awaria w szkole będzie kończyła się wnioskiem o zwiększenie budżetu. Podkreśliła, że nie znamy jeszcze ostatecznej kwoty subwencji. Zaznaczyła, że póki co podgrzewacz powinien zostać naprawiony w ramach środków, którymi szkoła dysponuje, a jeżeli później będzie się działo coś niedobrego to taka awaria może być podstawą do zwiększenia budżetu.

Radny Zbigniew Goldwasser powiedział, że zastanawia się, czy takie pismo nie powinno trafić najpierw do Referatu?

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG powiedziała, że po uchwaleniu budżetu to Burmistrz jest organem wykonawczym i taka jest procedura.

Przewodnicząca Komisji Pani Ewa Białobrzaska wyjaśniła, że otrzymała to pismo, dlatego o nim mówi.

Pani Grażyna Szymańska przedstawiła projekt uchwały w sprawie zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków. Dodała, że zmieniły się podstawy prawne i należy zmienić dotychczas obowiązującą uchwałę. Zaznaczyła, że w roku 2017 nie mamy w budżecie środków na ten cel, ale uchwała powinna zostać podjęta.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Radny Aleksander Łężniak przypomniał, że na ostatniej komisji budżetowej opiniowali wniosek o przesunięcie części środków zaplanowanych na Mistrzostwa Polski, które się w Sobótce nie odbędą na Wyścig Wyszehradzki. Dodał, że w celu lepszego poznania tematu Prezes Przemysław Bednarek przygotował prezentację multimedialną w której przedstawiono różne aspekty tej imprezy.

Pan Przemysław Bednarek przedstawił prezentację multimedialną dotyczącą wyścigu i korzyści z niego płynących. Powiedział, że biorąc pod uwagę korzyści dla gminy jego zdaniem ten wyścig ma większy potencjał niż Mistrzostwa Polski.

Protokołowała

Agata Reksć

Przewodnicząca Komisji

Ewa Białobrzaska